

TEATR Lubuski Teatr ma przebój - spektakl „A wszystko to ty...”

Hołd pomyłonemu

„Chcę być pomyłony. Pomyleni mają w głowie słońeczko... Wiedzą gdzie jest Bóg... Nie boją się ludzi... Błogosławią chleb... Nie dają się głaskać... Odchodzą samotni...” - strofy wiersza Tadeusza Nowaka, który Marek Grechuta zaśpiewał pięć lat temu na swojej płycie, to life-motif spektaklu Jerzego Satanowskiego.

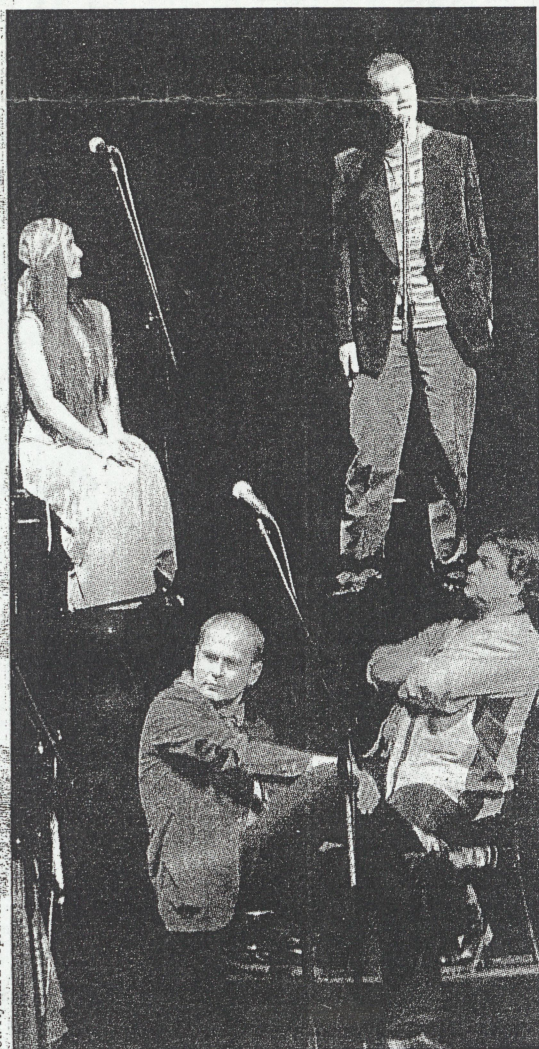
Hołd pomyłonemu, czyli artyście? Artyście na pewno. Ale ten śpiewany hołd na deskach zielonogórskiej sceny nie ma nic z zadęcia. A bałem się tego spektaklu. Premiera zaledwie trzy miesiące po śmierci Marka Grechuty, kiedy z witryn księgarskich wołają biografie autora „Nie dokazuj”, kiedy w rankingach sprzedaży płyt ścigają się „The Best...” z najnowszym, Grechutowym, albumem Grzegorza Turnaua...

Tymczasem w „A wszystko to ty...” ... nie ma „Korowodu”! Satanowski zaczyna „Sztuką” z płyty „Dziesięć ważnych słów” i w swoim spektaklu z 23 utworami, hity typu „Gaj” czy „Wiosna, ach to ty” wykorzystuje połowicznie. I bardzo dobrze!

Bałem się statycznego wykonania: ktoś wychodzi do mikrofonu, kończy, schodzi... Pewnie, że i tu aktorzy wychodzą, ale biegiem! I do tego po schodach! To dzięki znakomitemu pomysłowi wielopiętrowej sceny. Cała przestrzeń żyje, a ekran, na którym kwiatem czy prawdziwym deszczem, reżyser odmierza pory roku - tylko dopełnia całości. Zaskakują niektóre interpretacje. Np. „Będziesz moją panią” w ustach Janusza Młyńskiego brzmi jak rozkaz... Znakomicie wypada zespół muzyczny. Dobrze robi spektaklowi tempo: chciałoby się kłaskać po każdym utworze, ale już kolejna fraza z „Pomyłonego” i kolejna piosenka.

W latach 80. jeździło się do poznańskiego Teatru Nowego na Stachurę. Czy teraz będzie się chodziło do Lubuskiego na Grechutę? Frekwencja pierwszych przedstawień daje taką nadzieję.

ZDZISŁAW HACZEK



fot. Ryszard Poprawski

◀ Lubuski Teatr, „A wszystko to ty...”, reżyseria Jerzy Satanowski, scenografia Iza Toroniewicz, oprawa multimedialna Marzena Więcek, przygotowanie muzyczne Jerzy Bechyne. Gra zespół pod kierownictwem Krzysztofa Mrozińskiego w składzie: Waldemar Goliński, Dariusz Jaros, Edward Piniuta, Paweł Stoniowski, Tomasz Szczepaniak. Piosenki śpiewają: Marta Artymiak, Marta Frąckowiak, Kinga Kaszewska-Brawer, Anna Zdanowicz, Karolina Honchera (gościnnie), Wojciech Brawer, Wojciech Czarnota, Jacek Krautforst, Janusz Młyński, Marcin Wiśniewski, Jacek Zienkiewicz (gościnnie).

Najbliższe spektakle

- Lubuski Teatr: w sobotę i niedzielę - o 18.00
- Sala Luna Żarskiego Domu Kultury - 28 stycznia o 18.00